

Dziennik Grodziski

Nr 49/06 (49)

JEDYNA V-ŚWIATOWA GAZETA UKAZUJĄCA SIĘ CODZIENNIE

Za ćwierć liberta

Str. 1 – Flesz, Wyrok
Str. 2 – Reklama
Str. 3 – Rekontra
Str. 4 – Grom z jasnego nieba (odc. 39)

MINĄŁ DZIEŃ

Pełne zaskoczenie. SOBOS nie żyje.

...

Wandystan wybrał nowego Prezydenta. Naprawdę! Michał Sosnowiecki poprowadzi lud pracujący miast i wsi ku rewolucji!

...

Zapytaliśmy Ministra Spraw Zagranicznych diuka Kościńskiego co jego ministerstwo zrobiło na drodze do integracji z Wandystanem. W zawitej formie Diuk odpowiedział, że nic.

...

Zapytaliśmy Ministra-Kancelerza hrabiego Poleszczyka, co pozostałe ministerstwa zrobiły na drodze do integracji z Wandystanem. Treść odpowiedzi wydaje się być nieistotna przy faktach, że Ich poseł w IP odpowiedział szybko, wyczerpująco i bez większych zgryźliwości. W Redakcji panuje opinia, że to tylko maska wyborcza.

...

Frekwencja na godz. 19.40: **57,14%**

...

Ogłaszamy konkurs. Ubiegająca się o mandat poselski Krysia Jarosławska poinformowała o czasowym wycofaniu się z życia w Księżstwie. Ufundujemy nagrody-niespodzianki dla cienia-sów, którzy zanotują wynik wyborczy mniejszy niż Krysia. Dla największego przegranego jest nagroda specjalna.

Redaktor Naczelny
markiz@kowalczykowski.net

Literat hrabia Nowicki
jagoo@post.pl



Wandowice, 10 marca 2006

Najwyższy Trybunał Świeckiej Inkwizycji ŚKW

po rozpatrzeniu sprawy Roberta Janusza CZEKAŃSKIEGO oskarżonego o to, że próbował metodami sprzecznymi z prawem Wandowym wpłynąć na przebieg ostatniego Konklawe

uznaje oskarżonego za WINNEGO zarzucanego mu czynu i skazuje oskarżonego na karę 12 miesięcy wykluczenia ze wspólnoty wiernych Świeckiego Kościoła Wandejskiego.

Oskarżonemu przysługuje prawo zwolnienia się od orzeczonej kary poprzez wpłacenie na konto Świeckiego Kościoła Wandejskiego kwoty 2,500 libertów na fundusz budowy nowych świątyń świeckich w systemie Cintra, w terminie do 17 marca br.

UZASADNIENIE:

W toku postępowania dowodowego Trybunał dokonał przesłuchania uczestników Konklawe. Trzech uczestników potwierdziło fakt namawiania ich do głosowania na oskarżonego podczas Konklawe, co w myśl prawa Wandowego jest czynem zabronionym. Biorąc pod uwagę, że zeznający należeli do moralnej i intelektualnej elity ŚKW, zaś postępowanie mogło być oparte jedynie na zeznaniach świadków, Trybunał uznał winę oskarżonego. Oskarżony odmówił zeznań i jakiegokolwiek współpracy z trybunałem. Niski wymiar kary motywowany jest niewątpliwymi zasługami oskarżonego dla Świeckiego Kościoła Wandejskiego.

Proszę Ojca Świeckiego o podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez publikację na Listach Dyskusyjnych Wandystanu i Sarmacji.

za Trybunał,
Wielki Inkwizytor ŚKW.

Sarmacka Partia Demokratyczna



Nasza szansa na lepszą przyszłość!

Sarmacka Partia Demokratyczna jest obecnie **jedyną działającą, sarmacką partią demokratyczną.** ✓

Stawiamy sobie za główne cele:

- * uatrakcyjnienie Księstwa Sarmacji
- * rozwijanie sarmackich prowincji
- * ożywienie sarmackiej polityki
- * ustabilizowanie sarmackiej gospodarki
- * wypromowanie Księstwa Sarmacji w realnych mediach
- * przyjazną edukację młodych Sarmatów

Więcej o SPD przeczytasz na stronie:
www.spd.szalom.org

Kontakt z władzami SPD:
avistak@szalom.org; gg 4301234.



Kandydatem Sarmackiej Partii Demokratycznej na Kanclerza Księstwa Sarmacji jest Mateusz M. Kudła.



W Sarmacji zamieszkał 18 października 2003 roku. Twórca i prezes Telewizji Sarmackiej, organizator

Sarmackiego Testu Inteligencji, przez ponad rok redaktor naczelny Bramy Sarmackiej. Rysownik Galerii Sarmackich Karykatur i komiksu sieciowego "Sarmacja". Poseł do Izby Poselskiej Sejmu VI i VIII kadencji, Marszałek IP IX kadencji. Twórca Miasta Tesylia, którego został dziedzicem i burmistrzem.



Kandydaci SPD na Posłów to osoby aktywne i lojalne.

1. Wiktor hrabia Szpunar

A0611. Sarmata od 10 kwietnia 2003.

2. Mateusz M. Kudła

A1360. Sarmata od 18 października 2003.

3. Zbyszko kawaler Browarezyk

A1070. Sarmata od 6 czerwca 2003.

4. Krysia "Aida" Jarosławska

A6149. Sarmatka od 6 stycznia 2006.

5. Malgorzata szlachetna dama Muzyk

A4059. Sarmatka od 2 marca 2005.

6. Julia Brennan

A4245. Sarmatka od 27 maja 2005.

7. Adam Gabriel Grzelazka

A5852. Sarmata od 17 grudnia 2005.

Trwają wybory do Izby Poselskiej Sejmu Księstwa Sarmacji. Wybierz właściwie, na liście wskaż członków Sarmackiej Partii Demokratycznej. www.sarmacja.org/wybory

**Viva la Sarmatia!
Viva la SPD!**

REKONTRA

DG: Dziennik Grodziski z prośbą o udzielenie wywiadu dla jutrzejszego wydania.

Mateusz M. Kudła, Rzecznik SPD: Dobry Wieczór.

DG: Opublikował Pan na LDKS cytaty z LSNZM. Czy są one prawdziwe?

MK: Cytaty te są jak najbardziej prawdziwe, zaczerpnięte z poprzedniej listy dyskusyjnej NZM, która funkcjonowała jeszcze do końca stycznia. Tak się składa, że Robert Czechański mianował mnie jej ownerem, co miało miejsce jeszcze w grudniu.

DG: Koniec stycznia. Czy to nie był przypadkiem początek Walnego Zebrania w NZM?

MK: Walne Zebranie NZM rozpoczęło się już na nowej liście dyskusyjnej. Robert musiał mieć, z oczywistych powodów, kontrolę nad najważniejszym wewnątrzpartyjnym forum.

DG: Ale nie ma żadnej wątpliwości, że zacytowane wypowiedzi dotyczą aktualnej postawy i programu NZM?

MK: Nie dotyczą aktualnego programu NZM - bowiem obecne założenia programowe tej partii zostały stworzone podczas Walnego Zebrania NZM, do którego dostępu nie posiadałem. Przedstawione przeze mnie cytaty dotyczą jednak stosunku liderów NZM do obecnej kadencji i do oszukanych przez monarchistów wyborców.

DG: *"Ja to całkiem olewam. Dyplomacja dla mnie nie istnieje. Najchętniej bym z nimi zerwał wszelkie kontakty ... bo po prostu nie ma co sie nimi przejmować."* Nie sądzi Pan, że opublikowane słowa Ministra-Kanclerza hrabiego Poleszczyka to ogromny cios dla sarmackiej dyplomacji?

MK: To tłumaczy stosunek sarmackiego Ministra Spraw Zagranicznych do swych obowiązków. Podczas obecnej kadencji nie zbliżyliśmy się nawet do naszego partnera strategicznego - Mandragoratu Wandystanu. Kanclerz Poleszczyk, jak sam to trafnie ujął, po prostu olał sprawy zagraniczne. Potwierdza to moje wcześniejsze wypowiedzi, w których krytykowałem brak zainteresowania sprawami zagranicznymi przez rząd NZM.

DG: Czy wyborcy mogą liczyć na to, że w razie zwycięstwa SPD rozpocznie się wreszcie proces integracji z Wandystanem?

MK: SPD obiecuje nie tylko doprowadzenie do rozpoczęcia procesu integracji z Wandystanem, ale także i ocieplenie stosunków zagranicznych z innymi państwami. Nie zamierzamy zmarnować kadencji tak, jak kolejny raz zrobił to NZM.

DG: Dziękuję za rozmowę, nie zatrzymuję bo widzę, że Pan Rzecznik się spieszy. Dokąd to jeśli można wiedzieć?

MK: Mam bardzo dużo pracy, prawdopodobnie przez weekend nie zmruję oczu. Tworzę projekty nowych reform gospodarczych i informatycznych.

DG: Jeszcze raz dziękuję i życzę szerokiej drogi.

MK: Dziękuję również, pozdrawiam wszystkich czytelników DG!

Rozmawiał Redaktor Naczelny

ŁUKASZ HRABIA NOWICKI

GROM Z JASNEGO NIEBA

ODCINEK 39

- Tak panowie... Mamy kolejną wtyczkę i to na wyższym stanowisku. W zasadzie został już poinformowany co do swoich zadań. Będzie musiał zająć się naszą kochaną Sylwią... Może nawet my się nie będziemy musieli nią zajmować. Nie jest to policjant osobiście, ale ma znakomite doświadczenie. Dużo lepsze niż można by sobie wyobrazić.

Milczał przez chwilę po czym dodał – ale i tak do niej zadzwonię.

Patrzyłam w milczeniu na inspektora Kolankiewicza i na sierżanta Sosnowskiego.

- Więc panowie się znają... – rzuciłam bez sensu.

- Oczywiście, że się znamy – powiedział Kolankiewicz a sierżant milcząco kiwał głową.

- Proszę, proszę – odsunęłam się od drzwi i wpuściłam ich do środka.

Przeszliśmy do kuchni. Obaj panowie usiedli w milczeniu do stołu. Sierżant wyjął zapalniczkę i zaczął się nią bawić, pozornie nie zwracając na nic innego uwagi. Kolankiewicz chrząknął i zaczął się usprawiedliwiać.

- Pani Sylwio... Muszę panią bardzo serdecznie przeprosić. Musiałem tak panią potraktować przez telefon. Podstuch...

- O ile się orientuję, podstuch jest od niedawna, i wtedy jeszcze...

- To prawda, podstuch u pani. Mam poważne powody aby przypuszczać, że na podstuchu jest dużo więcej telefonów niż jesteśmy to sobie w stanie wyobrazić.

- Zaraza, zaraz – przerwałam – to co to znaczy, nie potraficie wykryć podstuchu u siebie?

- Ja osobiście nie bardzo – skłonił się inspektor – a do nikogo innego nie mogę mieć zaufania. I wcale nie chcę mówić nic złego o naszych elektronikach. Ludzie, którzy nas podsłuchują, mają mnóstwo informacji. Dodatkowo muszą mieć jakąś wtyczkę. I to całkiem wysoko postawioną, przynajmniej tak to wygląda.

- Pan chyba nie podejrzewa mojego...

- Pawła? W życiu. Powiem więcej, uważam, że jest całkowicie i doskonale niewinny. Dowody przeciwko niemu zostały sfałszowane, od tego zmieniono sens wypowiedzi paru świadków i okazało się, że można go oskarżyć o wszystko.

- Nawet się z nim nie widziałam – poskarżyłam się jękliwie.

- Załatwię to, ale to naprawdę nie jest takie proste.

- Gdzie on w ogóle jest?

- W areszcie śledczym. Ale załatwię jakieś widzenie, daję pani słowo, pani Sylwio. Przy czym musi to zostać między nami. Gdyby któryś z tych bandziorów dowiedział się jakimiś kanałami, że pani ma z nim kontakt... Myślę, że zaczęliby bardziej nalegać na załatwienie paru spraw...

- A właśnie! O co im chodzi? Dlaczego chcieli mnie porwać? Dlaczego...

- Wszystko sprowadza się do Pawła i jego wiadomości. Nie wiemy jeszcze, czy przygotowują na niego zasadzkę, i chcieli aby im pani, nieświadomie rzecz jasna, pomogła, czy może chodziło o dokumentację ich „działalności”. Nie jesteśmy pewni. Nasza wtyczka u nich, sugeruje, że zamierzają zabić Pawła...

- Niech pan tego nawet nie mówi...

- Dobrze, oraz część jego grupy. Z tego co wiemy chodzi jeszcze o trzy osoby.

Przez chwilę usiłowałam przetrwać te wiadomości. Będę miała do myślenia tej nocy... Paweł! Trzeba ostrzec Pawła!

- Panie inspektorze, to kiedy ja będę mogła spotkać się z Pawełkiem?

- No, to kwestia dwóch, góra trzech dni. Rzecz w tym, że nie do końca ufamy wszystkim strażnikom, ale...

- Ale ja muszę go ostrzec! Przecież zdarza się, że zabijają w samym więzieniu! On musi być ostrożny!

- Pani Sylwio, może źle mówią o naszym zawodzie, ale aż takimi głupkami nie jesteśmy... Paweł doskonale wie, co mu grozi. Poza tym ma pojedynczą celę, jest szczególnie chroniony. No i nie sądzimy aby chcieli go zabić tak od razu. Myślimy, że najwięcej dla nich warta jest Pawła wiedza.

- Ale... Pan może się z nim kontaktować?